

# Socjologia gospodarcza jako socjologia działań ekonomicznych. Perspektywa socjologii jakościowej

Krzysztof T. Konecki

*Artykuł dotyczy konstrukcji podstawowych zasad modelu teoretycznego analizy gospodarki z punktu widzenia socjologii interpretatywnej. Autor próbuje stworzyć model działania ekonomicznego uwzględniający punkt widzenia podmiotu działań ekonomicznych, wychodząc poza model działania czysto racjonalnego. Działanie ekonomiczne okazuje się ściśle związane z kontekstem jego występowania i jest konstruowane na poziomie interakcyjnym. Na tym poziomie odbywa się także tzw. 'procesualne porządkowanie', gdzie działanie ekonomiczne, wyłaniając się z interakcji, podlega pewnemu tymczasowemu uporządkowaniu z pełną potencją zmiany swej struktury. W artykule przedstawiono także koncepcję wymiarów analizy działania ekonomicznego.*

## 1. Wstęp

Czym jest socjologia gospodarcza? Odpowiedź na to pytanie wydaje się bardzo prosta. Socjologia gospodarcza to zastosowanie socjologicznej perspektywy analizy zjawisk gospodarczych. Problem pojawia się w momencie, gdy chcemy odpowiedzieć sobie na pytanie, co to jest socjologiczna perspektywa oglądu rzeczywistości? Czy jest jedna taka perspektywa? Jeśli jest ich wiele, to czy mamy do czynienia z wieloma socjologiami gospodarczymi? Drugie pytanie, również skomplikowane, brzmi: co to jest gospodarka? Czy gospodarka to przede wszystkim system instytucji wymiany, czy też system działań ekonomicznych? Czy analiza systemu instytucji i poziomu organizacyjnego jest wystarczająca, by stwierdzić, jak funkcjonuje gospodarka? Bez odpowiedzi na te pytania trudno jest uprawiać socjologię gospodarczą<sup>1</sup>. Poniżej, korzystając z pewnych inspiracji teoretycznych i metodologicznych (Weber 2002, 1994; Strauss 1993; Strauss, Corbin 1990; Bourdieu 1990, 2001; Morawski 2001; Partycki 2004), skonstruujemy wstępnie model teoretyczny socjologicznej analizy gospodarki, a więc i socjologii gospodarczej, która wg nas powinna być socjologią **działań** ekonomicznych analizowanych na różnych poziomach, ale zawsze w powiązaniu z bezpośrednim kontekstem ich występowania i z interakcyjnymi uwarunkowaniami. Odpowiadamy sobie tutaj na podstawowe pytanie: jak w ogóle jest możliwe zaistnienie działania ekonomicznego w danym kontekście? Jak on się wyłania z wielu dzia-

łań cząstkowych i co je warunkuje? W tym też kontekście należy brać pod uwagę rolę uwarunkowań organizacyjnych dla działań ekonomicznych. Jakościowe rozumienie tych działań umożliwia nam dotarcie do wszystkich uwarunkowań i procesów, które mogą mieć wpływ na dane działanie w danym kontekście jego zainicjowania.

## 2. Podstawowe założenia

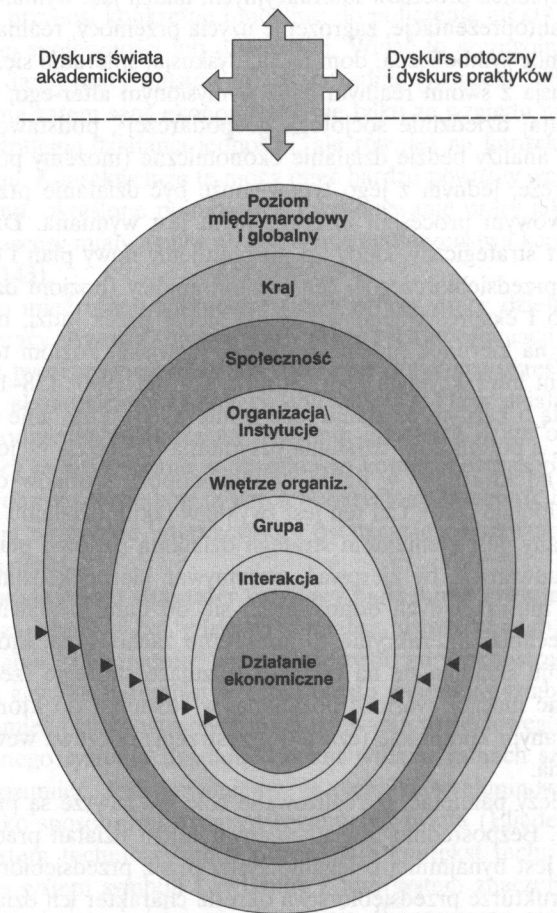
Czy można w ogóle analizować jakiegokolwiek zjawiska i działania natury ekonomicznej bez uwzględnienia innych wymiarów społecznego istnienia zjawisk? Socjologia jest jedna. Jedna w tym sensie, że czyste wyizolowanie jakiegoś zjawiska i analiza jego uwarunkowań jest niemożliwa bez uwzględniania wielorakiego kontekstu jego występowania. Należy analizować wszystkie wymiary i konteksty danego zjawiska, jeśli empiria je unaocznia w naszych narzędziach obserwacji i pomiaru. Badanie empiryczne, a ściślej indukcja, powinno być wstępem do analizy danych empirycznych (Strauss, Corbin 1990). Jakościowe badanie umożliwia nam wstępną analizę zjawiska na poziomie mikro dotyczącego motywów działania, tożsamości jednostki i jej pracy, byśmy po chwili mogli przejść na wyższe poziomy analizy, które przynależą do poziomu makro. Makro – poziom skupia się w poziomie mikro a mikro jest uwidacznia się w poziomie makrostrukturalnym.

Spróbujmy poniżej przedstawić możliwą matrycę analityczną przydatną do indukcyjnej i jakościowej metodologii badań i analiz danych empirycznych, które pozwala nam formułować kategorie i ich własności (patrz rys. 1).

1. Według nas **podstawową jednostką analizy socjologicznej jest działanie, a gospodarka to właśnie system powiązanych i wchodzących ze sobą w interakcję i tworzących określoną sieć relacji działań o charakterze ekonomicznym.** Podstawowa jednostka analizy jest tutaj zarazem najniższym poziomem, na którym rozgrywa się gra gospodarcza dotycząca produkcji, dystrybucji i konsumpcji dóbr.

Działanie nie jest tutaj w pełni zdeterminowane, jednostka jest wolna co do wyborów i preferencji określających cele, które ewentualnie chce osiągnąć. Tradycyjnie w doktrynie liberalnej określa się, iż poszczególne podmioty gospodarcze są na rynku wolne. Jednak paradoksalnie wizja ta jest deterministyczna, bowiem obiektywne siły popytu, podaży i gospodarczej efektywności wyznaczają tzw. wolne działania gospodarcze. Ta wolność w tej koncepcji jest w istocie pozorna. Jednak można się spodziewać, że nadal jednostka nie jest swjej wolności całkowicie pozbawiona. Dotyczy to np. etycznej wolności: „Jeśli nawet gospodarka rynkowa opiera się na włączeniu człowieka w pewien określony spłot reguł, to przecież nie może go ona uczynić zbędnym, nie może wyeliminować z procesu gospodarczego jego etycznej wolności” (Ratzinger 2005). Ponadto dotyczy to także wolności kształtowania rzeczywistości na poziomie interakcyjnym. Działanie ekonomiczne ma charakter uwolniony. Spłot tych działań tworzy gospo-

**Dyskurs i ukryte założenia badacza – analityka**



Rys. 1. Matryca holograficzna/analityczna działania ekonomicznego (por. Strauss, Corbin 1990: 163)

darzę. Splecenie natomiast jest możliwe dzięki harmonizowaniu poszczególnych działań w interakcji, kiedy to dopasowujemy nawzajem swoje linie działania i zawieramy konsensus dotyczący naszych dążeń i celów, a także dopasowujemy nasze dążenia o charakterze emocjonalnym.

Działanie ma charakter interakcyjny, bowiem zawsze jest ukierunkowane na swój przedmiot (w momencie inicjacji działania może on zdefiniować siebie jako podmiot), który oddziałuje często zwrotnie nawet przed zainicjowaniem danego działania, lub w jego trakcie, bądź po jego zejściu, na inicjatora danego

czynu. Inicjatorem może być zarówno jednostka jak i grupa. Interakcyjność dotyczy tutaj wszystkich procesów interakcyjnych, takich jak: wymiana, negocjacje, manipulacje, autoprezentacje, zagrożenie użycia przemocy, realna przemoc, nauczanie, przemoc symboliczna, dominacja, dyskusja, spieranie się, i samorefleksja jako dyskusja z swoim realnym bądź wymyślonym alter-ego, itp. W interesującej nas tutaj dziedzinie socjologii gospodarczej<sup>2</sup>, podstawową jednostką socjologicznej analizy będzie działanie ekonomiczne (możemy powiedzieć również gospodarze, jednym z jego typów może być działanie przedsiębiorcze), gdzie podstawowym procesem interakcyjnym jest wymiana. Działanie może mieć charakter strategiczny, kiedy np. formułujemy nowy plan i cele działania, np. działania przedsiębiorczego<sup>3</sup>. Ten poziom analizy (poziom działania) dotyczy aktywnego i ekspresywnego wyrażania siebie przez ludzi, by utrzymywać bądź wpływać na kierunek przebiegu danego zjawiska. Poziom ten ściśle łączy się z poziomem interakcyjnym (por. Strauss, Corbin 1990: 158–162, którzy generalnie mówią o każdym działaniu jako o interakcji). Działanie to ma charakter racjonalny, a podmiotowi działania przypisana jest cecha racjonalności, czyli zdolności do adekwatnego w danej sytuacji doboru środków do osiągnięcia wcześniej ustalonego celu<sup>4</sup>. Cel ten jest zwykle w takim działaniu przez jednostkę uświadamiany, jest elementem strategii działania (celów i planów ich realizacji) skonstruowanych, by kierować, utrzymywać kierunek działań i stosowanych technik interakcyjnych odnoszących się do danego zjawiska w danych warunkach. Techniki interakcyjne to konkretne zachowania, które w określonym zestawieniu składają się na taktyki realizujące strategie (zestaw technik). Cel to, mówiąc inaczej, wartość pożądana, w stosunku do której osiągnięcia jednostka w danym kontekście (czasie i przestrzeni) odczuwa wewnętrzny przymus osiągnięcia.

Jednak należy pamiętać, iż realizowane cele nie zawsze są przez jednostkę uświadamiane. Bezpośrednio uświadamianym celem działań pracowników szeregowych nie jest bynajmniej osiąganie zysku przez przedsiębiorstwo. Ich usytuowanie w strukturze przedsiębiorstwa określa charakter ich działań, ale głównie na poziomie indywidualnym, które jednak przy szerszym spojrzeniu systemowym mają swój cel o charakterze ekonomicznym. To działanie, będące zwykle procesem pracy, wyznacza racjonalność ich indywidualnych działań, natomiast szerszy ład organizacyjno-ekonomiczny nadaje ich działaniom racjonalność systemu. Natomiast niemożność uświadomienia tego szerszego kontekstu ich racjonalności jest wytworzona przez szerszy system, który zadbał już w subsystemie edukacyjnym i szkoleniowym, by pracownik nie przejmował się bezpośrednio problemem zysku firmy, a przedsiębiorca głęboką strukturę sensu pojęcia zysk, bowiem mogłoby to być destrukcyjne dla systemu.

Należy również pamiętać, iż wiele działań ma charakter ekonomiczny, a nie jest tak w powszechnym odczuciu definiowanych. Dotyczy to tzw. pracy nieopłacanej, która coraz bardziej zaczyna wkraczać do naszego życia. Na przykład klienci w hipermarketach wykonują pracę, poszukują świadomie określonych produktów (określają też ich wartość), które w tradycyjnym sklepie musiałby im

podać sprzedawca. Pacjenci wykonują pracę w szpitalach zamiast personelu, kobiety wykonują nieopłacaną pracę domową, a praca społeczna, wolontaryjna i charytatywna przynosi konkretne i możliwe do policzenia efekty ekonomiczne w ramach danej społeczności lub organizacji. Widać to szczególnie wtedy, gdy do wykonania danej pracy musimy kogoś zatrudnić (Konecki 1988). Działanie ekonomiczne ma zatem sens ekonomiczny nie tylko ze względu na cele i, ogólniej mówiąc, strategię działania jednostki, ale również na **konsekwencje**, które z niego wynikają. Konsekwencje te mogą mieć bardzo poważny wpływ na kształt społeczeństw, np. określone pojmowanie i wykonywanie pracy jako powołania, a także formy ascezy miały wpływ na powstanie społeczeństwa kapitalistycznego (Weber 1994: 143).

Praca może mieć różne własności, a cały proces pracy dzieli się na wiele podrodzajów pracy. Analiza różnych form pracy i ich koordynacji pokazuje wyraźnie, jak jest tworzony określony ład społeczny dotyczący określonego rodzaju działalności ekonomicznej (Konecki 1998: 42–65). Plany działania i związane z nimi uzgodnienia zachodzą na poziomie interakcji i tam określone cele (strategie) pracy są realizowane w określonym kontekście czasoprzestrzennym, pod wpływem danych warunków, z użyciem określonych technik interakcyjnych składających się na taktyki interakcyjne, i ostatecznie prowadzące do określonych konsekwencji.

**Działania mają często charakter rutynowy bądź nawet rytualny.** Rutyna zawiera w sobie zapomniany cel, gdzie tylko analiza historyczna lub „synchronicznie – funkcjonalna i historyczna” zarazem pozwoli go zrekonstruować. Rytualność działania zawiera natomiast w sobie często znaczenia symboliczne, które możemy zrozumieć i zrekonstruować po zbudowaniu całościowego modelu symbolicznego danego systemu działań, bowiem tylko w ramach szerszej całości daje się on zrozumieć. Jeśli przyjmiemy, że technika wyeliminowała z naszego życia magię jako sposób praktycznego rozumienia świata (Eliade 2000: 32), to najczęściej system techniczny bądź otoczenie i kontekst techniczny naszych działań buduje system symboli i związany z nim system znaczeń umożliwiających rozumienie świata i działanie. Działanie ekonomiczne może być zatem działaniem o charakterze stricte symbolicznym, gdzie wymiana dóbr ekonomicznych (tego, co Karol Marx nazywał towarem) nie występuje, a następuje wymiana wartości, które we współczesnym świecie mają charakter ekwiwalentny. Symbol można wymienić na inny symbol. Prestiż czy renoma jest np. kapitałem społecznym, który można wymienić na wartości polityczne (władzę) – lub odwrotnie, i dopiero w ostateczności na wartości ekonomiczne. **Lojalność** pracowników jako wartość staje się kapitałem społecznym i/bądź kulturowym, bowiem dokonane w danej chwili inwestycje szkoleniowe nastawione na wytworzenie postaw lojalnościowych są w stanie zwrócić się danemu pracodawcy w przyszłości. Wartość dodana nie jest postrzegalna tutaj natychmiastowo bądź często jej po prostu nie ma. Ekwiwalencja wartości dokonuje się jednak w konkretnym działaniu o charakterze interakcyjnym w trakcie procesu bądź serii procesów wymiany.

2. Ściśle związany z poprzednim poziomem analizy jest **poziom interakcyjny**. Przez interakcje rozumie się tutaj wspólne działania ludzi lub branie przez nich pod uwagę punktu widzenia innych w odniesieniu do danego zjawiska. Każde działanie, nawet indywidualne, wymaga interakcji w formie samorefleksji, gdzie bierze się pod uwagę relacje i kontakt z innymi. Interakcja obejmuje tutaj procesy, o których wspominaliśmy, tj. wymianę, negocjacje, dominację, nauczanie, dyskusję, spieranie się i samorefleksję itp. Procesy te dokonują się przy pomocy języka i on tutaj powinien być analizowany. W działaniu ekonomicznym używane są określone językowe matryce pojęciowe, budujące konteksty znaczenia dla powstania i wyłonienia się określonych działań ekonomicznych. Poziom ten dotyczy także procesów komunikacji przy pomocy mediów (techniki i technologii) pośredniczących (telekomunikacja, intranet, Internet). Interakcje budują sieć, która powinna być analizowana na tym poziomie. Określone interakcje i procesy interakcyjne są warunkami powstania określonego kształtu działania. Konsekwencją działania/interakcji może być społeczne konstruowanie wartości ekonomicznych (wyrażonych np. ceną), jak to się dzieje na przykład podczas aukcji (Palmer, Forsyth 2002). Wartość może mieć charakter płynny (*floating values*), nie ma obiektywnych wskaźników dla jednoznacznego określenia wartości ekonomicznej dla konkretnej ceny transakcji podczas aukcji. Jest ona zwykle negocjowalna i ta 'płynna wartość' zależy od wielu czynników: rodzaju i charakteru klientów i sprzedawców, mody, ekonomicznego klimatu w danej chwili, pory roku i wielu innych czynników. Proces sprzedaży jest symboliczną interakcją, która z kolei jest obwarowana społeczną i ekonomiczną siecią relacji, a nawet subkultur sprzedaży określonych produktów lub społecznymi światami, w których działają określone typy klientów i sprzedawców. 'Płynna wartość' określonego produktu jest zatem związana ze społecznym wytwarzaniem ekonomicznych wartości (j.w., por. także Smith 1989). Nie wydaje się, by konkretne ceny transakcji były zawsze określone poprzez statystyczne wartości będące wypadkową popytu i podaży. Transakcja sprzedaży i kupna ma charakter interakcyjny (Prus 1994: 243). Podmioty transakcji są niezależne, posiadają pewną autonomię, podejmują odpowiedzialność za swe działania i aktywnie przewidują to, co może się zdarzyć w trakcie interakcji kupna-sprzedaży, wpływając na jej przebieg.
3. **Poziom grupowo-indywidualny** dotyczy biografii, prywatnych filozofii, wiedzy i doświadczenia osób oraz grup (np. stowarzyszeń zawodowych, związków związkowych, wspólnot domowych jako jednostek ekonomicznych, itp.). Włącza się tutaj zatem jednostkę jako podmiot działań ekonomicznych w system relacji i więzi grupowych. Jednostka poprzez procesy jaźni subiektywnej i odzwierciedlonej staje się społecznym, ale i indywidualnym podmiotem swych działań. Działania przedsiębiorcze są często budowane dzięki odrzuceniu negatywnych postrzeżeń innych dotyczących prowadzenia prywatnej działalności gospodarczej i budowaniu jaźni subiektywnej, będącej pozytywnym wizerunkiem siebie jako przedsiębiorcy. Ta nowa jaźń subiektywna i jej dalsze

podtrzymywanie oraz ciągła praca nad sobą/tożsamością jest niezbędna, by działać dalej jako przedsiębiorca i pokonywać liczne przeszkody instytucjonalne i organizacyjne, a nawet te o charakterze kulturowym.

Na poziomie tym pokazuje się, jak działania indywidualne (np. przedsiębiorcze działania menedżerów zarządczych) wsparte działaniami grupy (kierowników) oraz związków zawodowych pozwalają stworzyć system ekonomicznych działań na poziomie zarządczym przedsiębiorstwa (Konecki, Frączak 1998; Konecki, Kulpińska 1995)<sup>5</sup>.

Na tym poziomie analizy można studiować uwarunkowania działań ekonomicznych podejmowanych przez 'wspólnotę domową', która często sama może być podmiotem takich działań. Działania przedsiębiorcze są możliwe, jeśli mamy np. solidarne ręczenie swym posiadaniem wobec wierzycieli przez wszystkich członków danego domostwa (Weber 2002: 278–282). Uwzględniamy tutaj zatem cechy charakterystyczne grup pierwotnych jako warunki działań ekonomicznych.

4. Następnym poziomem jest **poziom wewnątrzorganizacyjny** i dotyczy on specyficznych cech, np. firm produkcyjnych, jej wydziałów i działów oraz relacji pomiędzy nimi, ich wzajemnego wobec siebie ułożenia. Tutaj wiele do powiedzenia ma socjologia organizacji i zarządzania (por. Konecki, Tobera 2002: 7–9). Jej dorobek dotyczący relacji struktur do strategii, technologii i działań jest tutaj nieodzowny do przeprowadzenia analizy organizacyjnych uwarunkowań działań ekonomicznych. Tutaj ujawnia się władza i układ pozycji tworzących obiektywnie istniejące konfiguracje relacji pomiędzy nimi. Na tym poziomie struktura zaczyna się coraz wyraźniej ujawniać w działaniu, ale dopiero na poziomie następnym pokaże się w pełni.
5. Idąc dalej od wnętrza matrycy analitycznej, spotykamy **organizacyjny/instytucjonalny poziom**. Każda organizacja posiada swoją strukturę, strukturę nieformalną, procedury formalne, uregulowania, problemy i historię. Działania ekonomiczne jednostek i ich interakcje są uwarunkowane instytucjonalnie, tak jak ich racjonalność, ale również one tworzą struktury i instytucje. Struktury przybierają formę rutynowych działań.

Wiele firm i przedsiębiorców działa z pozoru irracjonalnie. Być może jest to irracjonalność systemowa, natomiast z punktu widzenia uwarunkowań organizacyjno-instytucjonalnych mogą to być działania jak najbardziej racjonalne. Długa tradycja działań o charakterze wymiany korupcyjnej w Polsce jest tego przykładem. Korupcja staje się w Polsce normą kulturową (obyczajem) w działaniach gospodarczych, wzmocniana określonym sposobem stanowienia prawa oraz ostatecznie regułami prawnymi (a właściwie wyjątkami od tych reguł). Irracjonalność systemowa staje się czymś naturalnym, udomowionym poprzez działania ekonomiczne, w których następuje wymiana wartości ekwiwalentnych, np. praca czy stanowisko w Urzędzie Skarbowym jest ekwiwalentem określonej sumy pieniędzy<sup>6</sup>. Racjonalność na poziomie instytucjonalnym jest zatem konstruowana i służy efektywności wszystkich, powstałych w danej chwili i przestrzeni, działań połączonych.

Na tym poziomie analizujemy również kulturę organizacyjną i tożsamość organizacyjną. Organizacje mogą być traktowane jako byty kulturowe, posiadają swoje wartości, normy i podstawowe założenia, i te elementy mogą stanowić matrycę warunkującą działania ekonomiczne. Jeśli organizacja jest wspólnotą (patrz punkt następny), to na pewno 'będzie regulowała' działania ekonomiczne, poprzez działania indywidualne, relacje wewnątrz organizacyjne wg matrycy kolektywistycznej i 'syntetycznej' (por. Trompenaars, Hampden – Turner 1998, oraz Hofstede 2000), a głębszą podstawą tych matryc będzie strukturalna zasada 'grupizmu' (Konecki 1994). Tożsamość organizacji stanowią natomiast główne wartości (oś działań organizacji), które są postawą działań ekonomicznych. Często są one antyefektywnościowe lub podtrzymujące swą dawną tożsamość, jednak poprzez swe konsekwencje nadal mają charakter ekonomiczny (por. Konecki 2002).

6. Następnym poziomem jest **poziom społeczności** (*community*) obejmujący wszystkie wyżej omówione czynniki, ale odnoszące się do danej społeczności. Każda społeczność posiada np. swoją własną specyficzną charakterystykę demograficzną (dotyczącą kryteriów płci, wykształcenia, średnich płac, więzi międzyludzkich itp.). Ona może być tutaj podstawą dla analizy działań ekonomicznych, np. dotyczących wymiany pracy za płacę. Zwracamy też uwagę na władzę lokalną i jej relacje z podmiotami gospodarczymi i innymi interesariuszami.

Na tym poziomie analizujemy ponadto, między innymi, pomoc sąsiedzką, modyfikującą znacznie wymianę ekonomiczną. Mamy tutaj do czynienia często z tzw. wyproszoną pożyczką czy też nieodpłatną, 'wyproszoną pracą' (Weber 2002: 282–283). Wiele sądziedztw tworzy gminę jako jednostkę społeczną i ekonomiczną zarazem. W przeszłości powstawały też często autorytarnie kierowane społeczności zorientowane nie na zarabianie pieniędzy, ale na zaspakajanie potrzeb swego pana (tzw. *oikos*; Weber 2002: 301).

7. Następnym rozpatrywanym poziomem analizy warunków działania ekonomicznego może być poziom krajowy, tj. polityka wewnętrzna państwa danego kraju, jego wewnętrzne regulacje prawne, kultura (Hofstede 2000) i wewnętrzne zróżnicowanie kulturowe i klasowo-warstwowe, historia, wartości, gospodarka i różne problemy wewnętrzne. Tutaj także analizujemy uwarunkowania religijne naszych działań ekonomicznych (Weber 1994; Potz 2005; por. także Ratzinger 2005).

Na poziomie kraju funkcjonuje system szkolnictwa, który kształci przyszłe podmioty działań ekonomicznych. Członkowie danego społeczeństwa nabywają określone postawy i dyspozycje do zachowań, sposobów oceniania i wartościowania. Jest to pierwotny habitus<sup>7</sup>, który jest bazą różnicującą możliwości nabycia habitusu z 'nowoczesnych' organizacji i firm. Następuje tutaj 'subiektywizacja obiektywności'. Habitus polega na działaniu celowym, przy czym cel ten nie zawsze musi być uświadamiany przez podmiot działania. Obiektywność dotyczy stosunków społeczno-organizacyjnych, a więc naszego podstawowego uwikłania w relacje społeczne. Uczestnictwo organiza-



cyjne i kariery organizacyjne mogą być zatem warunkowane już na poziomie pierwotnego habitusu, gdzie ma znaczenie zróżnicowanie klasowo-warstwowe. Natomiast wtórny habitus dotyczący naszych instytucji pracy nabywany jest głównie w trakcie uzyskiwania wykształcenia ponadpodstawowego, samokształcenia i samodoskonalenia zawodowego oraz szkoleń pracowniczych. Na tym poziomie często występuje silna motywacja do nabycia matrycy postrzeżeniowej (por. Bourdieu, Passeron 1990: 90–94). Matrycę tą uzupełnia kapitał lingwistyczny: „(...) język jest nie tylko środkiem porozumiewania się. Dostarcza on, poza bardziej lub mniej bogatym słownictwem, bardziej lub mniej złożonego systemu kategorii, i to w ten sposób, że umiejętność rozszyfrowywania złożonych struktur logicznych bądź estetycznych i posługiwania się nimi zależy w pewnej mierze od złożoności języka przekazywanego przez rodzinę” (Bourdieu, Passeron 1990: 131). P. Bourdieu mówi tutaj o warunkowaniu socjalizacji pierwotnej w nabyciu określonej kompetencji językowej. Jednak taka socjalizacja dokonuje się także na wyższych poziomach edukacji, a także w trakcie socjalizacji wtórnej, odbywającej się w innych organizacjach formalnych, będących tzw. miejscami pracy. Kompetencja językowa analizowana na tym poziomie jest wdrażana w konkretne użycia języka na poziomie interakcyjnym. Działanie pokazuje wszystkie wymiary, skupia jak hologram, zarówno twórczy aspekt działania po stronie jednostki (interakcje), jak i jej uwarunkowania zewnętrzne, które wkraczają na warunkowanie wewnętrzne (habitus).

Habitus konsumpcyjny uwidacznia się w działaniach ekonomicznych związanych z nabywaniem dóbr. ‘Życie ponad stan’, ‘życie na kredyt’ jest stanem, który został wytworzony nie tylko przez system ekonomiczno-organizacyjny umożliwiający tego typu sytuację, jest on także wynikiem socjalizacji dokonywanej na poziomie symbolicznym przez reklamę, literaturę, kino, telewizję. System dystrybucji wykracza poza logistykę fizycznego dostarczania dóbr klientom. Dystrybucja wpisana jest w system symboliczny dystrybuujący określony model konsumpcji i stylu życia. Dystrybucja jest elementem pośredniczącym w systemie komunikowania pomiędzy producentem (nadawcą) i konsumentem (odbiorcą). System dokonuje socjalizacji, która poprzez habitus ujawnia się w działaniach ekonomicznych o charakterze nabywania dóbr.

W samym działaniu ekonomicznym ujawnia się habitus, który może zostać przewycięzony, ale jest to zadanie dla tzw. podmiotu działania niezwykle trudne. Bourdieu te osoby, które przewycięły swój habitus i ubogi kapitał kulturowy, nazywa ‘miracles’ (od *miracle* – cud; Kłoskowska 1990: 18–19). Jak sobie zatem radzi podmiot w działaniach ekonomicznych (np. z przedsiębiorczością) ze swym antyprzedsiębiorczym habitusem np. w naszym kraju<sup>8</sup>? Jak przezwycięża habitus pasywności bądź moralnej niechęci do zarabiania pieniędzy tradycyjny polski inteligent? Jak racjonalność indywidualnego działania jest tutaj modyfikowana przez układ zmiennych poza świadomym wyborem jednostki? To jest również zadanie dla analizy socjologii gospodarczej.

8. Najbardziej zewnętrznym poziomem matrycy analitycznej jest **poziom międzynarodowy i globalny** obejmujący następujące czynniki: politykę międzynarodową, prawne regulacje rządowe dotyczące relacji między różnymi krajami, kulturę (wartości) rozpatrywaną w międzynarodowym kontekście porównawczym, gospodarkę, historię i międzynarodowe problemy, takie jak np. jak ochrona środowiska w kontekście globalnym czy też lokalnych rynków pracy w kontekście globalizacji bądź integracji międzynarodowej (np. europejskiej), globalną sieć informatyczną oraz globalne media. Poziom globalny obejmuje analizę uwarunkowań płynących ze strony transnarodowych i globalnych korporacji (Tobera 2002: 19–25). Od globalnych uwarunkowań konkretnego działania tu i teraz nie można uciec. Poziom międzynarodowy pokazuje siłę nowych technologii i techniki: „... w nowej logistyce interakcji człowiek – maszyna nie chodzi już o pracę. Człowiek i maszyna tworzą interfejs. Nie istnieje już podmiot pracy. Istnieje działanie. Nie znajdujemy się w sytuacji transcendentального konfliktu. Jesteśmy raczej w horyzontalnej sytuacji funkcjonalności i sieci... Praca nie ma już naprawdę ani ceny, ani wartości. Nie można jej nawet rzetelnie oszacować, tak bardzo przynależy do sieci wielorakich połączeń, na wzór informacji” (Baudrillard 2001: 32–33). W globalnym świecie na konkretne działanie ekonomiczne, pracę wpływa wiele oddalonych przestrzennie czynników. Sieć informacyjna osacza podmiot pracy i reguluje, co ma stanowić przedmiot jego pracy i jaki ma mieć ona charakter. Maleje znaczenie podmiotowego działania, choć nadal jest ono istotne. Nie można do końca zgodzić się z J. Baudrillardem, że „nie istnieje już podmiot pracy”. On istnieje, tylko ma inny, silniej zdeterminowany charakter, wymagający olbrzymiego wysiłku, by przeciwstawić się, lub wykorzystać dla swoich twórczych celów, osaczając podmiot technologię i technikę. Globalność świata zmusza jednostkę do większego wysiłku, by mogła zachować swą podmiotowość. Coraz trudniej w takim świecie przewidywać skutki swoich działań, nieprzewidywalność gry ekonomicznej wiąże się z ponoszeniem olbrzymiego ryzyka działań (Beck 2002), które często powoduje powstanie apatycznej postawy w stosunku do możliwości działań podmiotowych. Podmiot traci poczucie kontroli, większość decyzji dotyczących jego życia zapada w gospodarce, w globalnej grze ekonomicznej i technologicznej, na którą jednostka nie ma wpływu (Beck 2002). Podmiot pracy nie ma nawet szans, by zostać wyalienowany, bo gdyby to zjawisko miało miejsce, byłaby też szansa w sytuacji uświadomienia tego zjawiska na zmniejszenie jego skutków bądź wyeliminowanie warunków prowadzących do alienacji podmiotu i samej pracy. Można oczywiście przyjmować, iż podmiot działania jako *homo economicus* nie ma racji bytu we współczesnym świecie wielorakich uzależnień społecznych, jednak przyjęcie założenia o ‘podmiocie socjologicznym’ działań również nie do końca ma swoje uzasadnienie. ‘Podmiot’ podlega zbyt wielu uwarunkowaniom, by traktować go w tradycyjny sposób podmiotowo, jako wolny, a jednak częściowo zdeterminowany czynnik działania. Jest on zaledwie jednym elementem sieci działań w globalnym syste-

mie ekonomicznym wzajemnie się warunkujących w wielu pętlach sprzężeń zwrotnych, wzmacniających jedne działania pozytywnie, inne negatywnie, gdzie konsekwencje działań rosną w postępie wykładniczym. Trudno wówczas wymagać, by podmiot z jego cechami osobniczymi mógł być głównym celem analizy socjologicznej. Traci sens wówczas konstrukt hipotetyczny zwany 'człowiekiem socjologicznym'. Jego użyteczność budzi poważne wątpliwości w sytuacji wieloczynnikowego i wielopoziomowego uwarunkowania działań tzw. 'podmiotu'. Celem analizy socjologicznej jest raczej działanie wielowymiarowe, warunkowane również globalnie.

### 3. Zakończenie

Nie można zaczynać analizy ładu społeczno-ekonomicznego i kończyć jej na poziomie organizacji lub instytucji. Ten ład zaczyna się od działania ekonomicznego i ono jest jednym z wielu rodzajów działań, które tworzą, utrwalają i zmieniają ład społeczny. Opisana matryca analityczna, którą nazwaliśmy matrycą holograficzną, pokazuje nam (rys. 1), iż działanie ekonomiczne skupia jak w soczewce wszystkie społeczne aspekty wymiany ekonomicznej, zarówno zachowaniowe, strukturalne i rozwojowe (por. Kośmicki 1995: 42). Każdy wymiar matrycy jest odzwierciedleniem siebie i całości ładu społeczno-ekonomicznego. Poszczególne działanie jest zatem jakby hologramem, w którym można w sposób jakościowy (odkrywający kontekst działań i procesy, w które działania są zaangażowane) obejrzeć dany system społeczno-ekonomiczny. Tam właśnie jednostka pragnąca dokonać nakorzystniejszej dla siebie transakcji podlega ograniczeniom i szansom stwarzanym przez wszystkie wymiary, których rozróżnienie ma tutaj charakter tylko analityczny, a nie ontologiczny. Tam właśnie, w działaniu ekonomicznym, staje się ład gospodarczy i organizacyjny, umożliwiający z kolei następne działania ekonomiczne. Starcie się pochodnych struktur społecznych, tj. habitusu, wartości i norm społecznych, struktur organizacyjnych z aspektem podmiotowym i twórczym działań ludzkich z poziomu interakcji, kierowanym w tym przypadku przez regułę racjonalnej wymiany dóbr i wartości indywidualnych, daje w konsekwencji pełny obraz specyficznego połączenia 'podmiotowości i obiektywności' działań w danym kontekście społecznym. Działanie jest procesem, który wytwarza określony ład ekonomiczny, a więc struktury, procedury oraz instytucje. Struktury, zanim zostaną dane nam w doświadczeniu, są wytwarzane. Jest to zatem strukturalizujący proces. Jednak struktury zwrotnie oddziałują na działania ekonomiczne, które z kolei mogą zmienić wymiar strukturalny działań (Strauss 1993: 246–262). '**Procesualne porządkowanie**' (*processual ordering*; Strauss 1993) jest wpisane w działania ekonomiczne, jest pewną całością nierozróżnialną od samego działania (jest hologramem ogniskującym wszystkie wymiary, zarówno o charakterze strukturalnym, jak i procesualnym, bowiem jest działaniem), wskazującą na to, iż działanie ekonomiczne jako podstawowa jednostka analizy zostało prawidłowo wybrane, by zobaczyć całość ciągle konstruowanego ładu ekonomicznego. Głównym przesłaniem metodolo-

gicznym jest tutaj wskazówka, by analiz gospodarki nie zaczynać od poziomu organizacji, ale od poziomu działania/interakcji (w tym procesy pracy), który jest generatorem organizacji, instytucji i kapitalizmu w ogóle (Weber, 1994). Działania pojmowanego przez badacza nie jako rzeczownik, ale jako czasownik, gdzie 'porządkowanie' na poziomie interakcji jest prymarnym celem działania, którego konsekwencją może być czasowe 'uporządkowanie', ale nigdy statyczny ład społeczny.

Działanie można badać w sposób jakościowy. Jeżeli chcemy zrozumieć działania i sposoby interpretowania świata, powinniśmy skoncentrować się na definicjach sytuacji aktorów społecznych, które są przez nas – badaczy i analityków, typologizowane i konceptualizowane w celu zrozumienia bardziej ogólnego wymiaru rzeczywistości społecznej, w tym przypadku ekonomicznej. Reguła większości i cała filozofia sondażowa nie pozwala nam bowiem na zrekonstruowanie znaczeń i zrozumienie ludzkich działań.

Badania ilościowe są istotne, szczególnie dla wyjaśniania świata materialnego, ale dla zrozumienia człowieka jako *homo economicus* są zdecydowanie niewystarczające. Indywidualne i zbiorowe znaczenia ilości mają charakter jakościowy i zależą od kontekstu działań a także indywidualnych interpretacji reguł społecznych i kulturowych. Tak więc analizy zjawisk społecznych i ekonomicznych opisywanych ilościowo są zawsze rozumiane jakościowo. Nie możemy bowiem powiedzieć niczego w sposób pełny i wyczerpujący wyłącznie przy pomocy liczb odnoszących się do ilościowego oglądu zjawisk, pomijając typy, klasy, kategorie, własności kategorii, relacje, opisy kontekstów działania i procesów. Czyste liczby nie istnieją; istnieją one tylko w doświadczeniu działających aktorów społecznych. Szczególnie ma to znaczenie w prywatnej działalności gospodarczej. Dla nas, badaczy-empiryków, jakościowy sposób myślenia o ludzkim doświadczeniu jest drogą „naukowej, intersubiektywnej empatii”, która pozwala dotrzeć do znaczenia doświadczeń indywidualnych i grupowych tak zwanego świata gospodarczego. Efektem badań i analiz jest teoretyczny opis lub konceptualizacja i teoretyczna integracja pojęć dotyczących tego, co nazywamy systemem społeczno-ekonomicznym. Instytucje i organizacje nie mogą być rozumiane bez zrozumienia działającego podmiotu, który je tworzy, nadaje im znaczenia oraz zmienia w konkretnym kontekście. Jakościowe rozumienie to także uwzględnienie kontekstu i motywów działania jednostki i grup w wymianach i regulacjach o charakterze ekonomicznym. Wartość ekonomiczna jak i struktura organizacyjna ją sedymentująca lub zmieniająca jest wytwarzana w procesach społecznych. Badanie procesów, odkrywanie ich etapów, dynamiki i uwarunkowań jest możliwe tylko w badaniach i analizach jakościowych. Najpierw są kategorie i typologie później liczby i relacje o charakterze ilościowym, a na koniec, by te ilości zrozumieć, należy odwołać się do wcześniej wygenerowanych kategorii.

Należy jednak pamiętać, iż perspektywa badacza – analityka (bądź konsultanta – analityka) również powinna być wzięta w tym przypadku pod uwagę. Nigdy nie jest tak, iż jest on wolnym podmiotem nie podlegającym specyficznym regułom gry świata akademickiego oraz jego wartości i norm społecznych.

Wielu badaczy ma wykrystalizowane poglądy polityczno-ekonomiczne, które ujawniają się w ich analizach, a nawet są oni zaangażowani w działalność ekonomiczną (doradczą, szkoleniową) i polityczną. Bez socjoanalizy źródła swych pojęć, swej pozycji w akademickim świecie społecznym, politycznym lub świecie gospodarczym, a zatem socjoanalizy często ukrytych założeń dotyczących ontologicznych, epistemologicznych i antropologicznych podstaw ładu ekonomicznego nie można uprawiać socjologii gospodarczej bez silnych zniekształceń ideologicznych, które mogą być często nie w pełni uświadomiane.

### Informacje o autorze

**Prof. dr hab. Krzysztof T. Konecki** – kierownik Katedry Socjologii Organizacji i Zarządzania, Instytut Socjologii, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny Uniwersytetu Łódzkiego. E-mail: konecki@uni.lodz.pl.

### Przypisy

- <sup>1</sup> Refleksje poniższe są próbą kontynuacji teoretycznego roszczenia K. Doktora (1996: 17), który stwierdził, iż istnieje potrzeba nowego paradygmatu analizy nowych (starych) zjawisk gospodarczych: „Zmienia się struktura własności, panowania i zarządzania i dlatego stare myślenie o «samorządnym przedsiębiorstwie socjalistycznym» to relikwyt przeszłej metodologii. Trzeba wrócić do korzeni i znów badać przedsiębiorczość.”
- <sup>2</sup> Pojęcia socjologia gospodarcza, socjologia gospodarki, socjologia ekonomiczna używamy tutaj wymiennie, choć podstawowym dla nas pojęciem jest przymiotnikowa struktura sformułowania: ‘socjologia gospodarcza’. Analizujemy bowiem w ramach danej dyscypliny nie konkretną gospodarę, ale działania, procesy i zjawiska gospodarcze w ogólności, choć w konkretnym kontekście, czyli miejscu i czasie (por. Kośmicki, Janik 2002: 489–491, a także Morawski 2001: 12–19; Swedberg 1987; Martinelli, Smelser 1990).
- <sup>3</sup> Działanie ekonomiczne będzie tutaj rozumiane jako działanie ‘społeczne’, które wg M. Webera „jest takim działaniem, które wg intencjonalnego sensu działającego lub działających odnosi się do zachowania innych ludzi i jest na nie zorientowane w swym przebiegu” (Weber 2002: 6). Ta orientacja na innych znajduje pełny wyraz w interakcjach pomiędzy ludźmi (Strauss 1993: 47–74).
- <sup>4</sup> Cele służą w tym kontekście interesom podmiotu, podmiotem może być pojedyncze indywiduum lub wspólnota, z którą jest związane dalsze istnienie indywiduum (Horkheimer 1987: 247–248). Racjonalność tego typu moglibyśmy nazwać przenosząc pojęcie ‘rozumu subiektywnego’, wg Horkheimera, z filozofii na grunt socjologii, racjonalnością subiektywną.
- <sup>5</sup> Działania przedsiębiorcze można także analizować na poziomie indywidualnym, gdzie cechy osobowościowe mogą być traktowane jako ważne czynniki działań przedsiębiorczych, np. innowacyjność, umiejętność dostrzeżenia szerszego kontekstu, skłonność do ryzyka odpowiednio zrównoważona poczuciem odpowiedzialności, elastyczność z umiejętnością uczenia się z nabywanego doświadczenia (Nawojczyk 2002: 331). Jednak cechy te mogą być zrekonstruowane dopiero poprzez obserwację konkretnych działaniach ekonomicznych i sieci relacji, które one tworzą poprzez ciągłe dopasowywanie ścieżek działania, koordynację ścieżek pracy oraz uzgodnienia (por. Strauss 1993: 40–41, 87; Konecki 1998: 26–27).
- <sup>6</sup> Instytucje są organizacjami formalnymi wmontowanymi ład aksjo-normatywny: „Utworzenie organizacji formalnych można traktować jako fazę pierwszą formalną. Powinna być ona uzupełniana o fazę drugą, o charakterze normatywnym, społeczno-kulturowym, która ma

sprawić, że cele formalne stają się elementami wspólnie podzielanych wartości i norm zachowania” (Morawski 2001: 59).

- <sup>7</sup> Habitus jest „... społecznie wytworzonym systemem dyspozycji ustrukturuowanych i strukturujących, nabytym w trakcie praktyki i trwale nakierowanym na funkcje praktyczne” (Bourdieu, Wacquant 2001: 107).
- <sup>8</sup> Ciekawą próbę analizy tej problematyki podejmują A. Marcinkowski, J. Sobczak (1995: 35–37). Autorzy twierdzą, iż „Jednostka na ogół nie staje się przedsiębiorcą w wyniku oddziaływania nie kontrolowanych przez nią zbiegów okoliczności, lecz w wyniku świadomie realizowanych zamierzeń” (Marcinkowski, Sobczak 1995: 35). Piszą dalej, że muszą być jednak spełnione określone warunki, by cele przedsiębiorcy zostały zrealizowane. Jednak podstawowym założeniem co do natury przedsiębiorcy jest jego racjonalność, wolna wola i możliwość dokonywania racjonalnych wyborów w danych, ograniczających ją warunkach. Jednak wg nas ta wola i będąca jej podstawą wolność (dyspozycja racjonalno-kalkulacyjna) ma społeczną historyczno-systemową genezę związaną z posiadaniem kapitału ekonomicznego, kulturalnego i społecznego (a więc nie tylko związaną z dziedziczeniem, narzucaniem, naśladowaniem i eksperymentowaniem), która aktualizowana w działaniu daje szansę na zdefiniowanie a posteriori przez analityka działania ekonomicznego jako przedsiębiorczego.

## Bibliografia

- Bourdieu, P. i J.C. Passeron. 1990. *Reprodukcja. Elementy systemu nauczania*, Warszawa: PWN.
- Bourdieu, P. i L. Wacquant. 2001. *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Baudrillard, J. 2001. *Rozmowy przed końcem*, Warszawa: Sic.
- Doktor, K. 1995. Socjologia Gospodarcza. Kilka tez o socjologii gospodarczej. Szkic do dyskusji, w: Kośmicki, E. i W. Janik (red.) *Socjologia gospodarki. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne*, Poznań: Akademia Rolnicza.
- Eliade, M. 2000. *Przyczynki do filozofii Renesansu. Wędrowki włoskie*, Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Hofstede, G. 2000. *Kultury i organizacji. Zaprogramowanie umysłu*, Warszawa: PWN.
- Hokheimer, M. 1987. *Spoleczna funkcja filozofii*, Warszawa: PIW.
- Kłосkowska, A. 1990. Teoria socjologiczna Pierra Bourdieau. Wstęp do wydania polskiego, w: Bourdieu, A. i J.C. Passeron. *Reprodukcja. Elementy systemu nauczania*, Warszawa: PWN.
- Konecki, K. 1994. *Kultura organizacyjna japońskich przedsiębiorstw. Studium socjologiczne*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Konecki, K. i E. Frączak-Konecka. 1998. Społeczne tworzenie strategii działania przedsiębiorstw przemysłowych. Konsekwencje prywatyzacji. *Studia Kupieckie*, Nr 1.
- Konecki, K. i J. Kulpińska. 1995. Społeczny Proces Definiowania Rzeczywistości Organizacyjnej, w: *Ludzie i Instytucje. Stawianie się ładu społecznego*, Tom I, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.
- Konecki, K. i P. Tobera (red.) 2002. *Szkice z socjologii zarządzania*, Łódź: Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego.
- Konecki, K., Tobera, P., Buchner-Jeziorska, A., Karczmarczyk, K. i W. Dymarczyk (red.) 2002. *Socjologia Gospodarki. Rynek, instytucje zarządzania*, Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Kupieckiej.
- Konecki, K. 2002. Odporność na zmianę. Główne czynniki zmian tożsamości organizacyjnej w polskich przedsiębiorstwach przemysłowych, w: Konecki, K., Tobera, P., Buchner-Jeziorska, A., Karczmarczyk, K. i W. Dymarczyk (red.) *Socjologia Gospodarki. Rynek, instytucje zarządzania*, Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Kupieckiej.
- Kośmicki, E. 1995. Socjologia gospodarki – uwagi i propozycje, w: Kośmicki, E. i W. Janik (red.) *Socjologia gospodarki. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne*, Poznań: Akademia Rolnicza.

- Kośmicki, E. i W. Janik (red.) 1995. *Socjologia gospodarki. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne*, Poznań: Akademia Rolnicza.
- Kośmicki, E. i W. Janik. 1995. Socjologia gospodarki, socjologia gospodarcza, czy socjologia ekonomiczna, w: Kośmicki, E. i W. Janik (red.) *Socjologia gospodarki. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne*, Poznań: Akademia Rolnicza.
- Marcinkowski, A. i J. Sobczak. 1995. Socjologia gospodarcza: Przedmiot i wybrane obszary badawcze, w: Kośmicki, E. i W. Janik (red.) *Socjologia gospodarki. Wybrane zagadnienia teoretyczne i praktyczne*, Poznań: Akademia Rolnicza.
- Martinelli, A. i N. Smelser. 1990. Economic Sociology: Historical Threads and Analytic Issues. *Current Sociology*, Nr 38, s. 2–3.
- Morawski, W. 2001. *Socjologia ekonomiczna*, Warszawa: PWN.
- Nawojczyk, M. 2002. Menedżerowie jako aktorzy transformacji, w: Konecki, K., Tobera, P., Buchner-Jeziorska, A., Karczmazuk, K. i W. Dymarczyk (red.) *Socjologia Gospodarki. Rynek, instytucje zarządzanie*, Łódź: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Kupieckiej.
- Palmer, E.C. i C.J. Forsyth. 2002. Dealers and Dealing in an Antique Mall. *Sociological Spectrum*, Nr 22, s. 171–190.
- Partycki, S. 2004. *Zarys Teorii Socjologii Gospodarki*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Potz, M. 2005. Praca podoba się bogu. *Tygodnik Powszechny*, Nr 43 (2005-10-23), dodatek tematyczny – Ucho Igielne, <http://tygodnik.onet.pl/2261,10217,1255350,tematy.html#top>.
- Prus, R. 1994. Consumers as Targets: Autonomy, Accountability, and Anticipation of the Influence Process, *Qualitative Sociology*, Vol. 17, Nr 3, s. 243–262.
- Ratzinger, J. 2005. Gospodarka rynkowa a etyka, *Tygodnik Powszechny*, Nr 43 (2005-10-23), dodatek tematyczny – Ucho Igielne, <http://tygodnik.onet.pl/2261,10217,1255347,tematy.html>.
- Smith, Ch. 1989. *Auctions: The Social Construction of Value*, New York: The Free Press.
- Strauss, A.L. i J. Corbin. 1990. *Basics of Qualitative Research*, London: Sage.
- Strauss, A.L. 1993. *Continual Permutations of Action*, New York: Aldine.
- Swedberg, R. 1987. Economic Sociology. Past and Present. *Current Sociology*, vol. 35, Nr 1.
- Tobera, P. Ponadnarodowe przedsiębiorstwa a procesy globalizacji, w: Konecki K. i P. Tobera (red.) *Szkice z socjologii zarządzania*, Łódź: Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego.
- Trompenaars, F. i Ch. Hampden-Turner. 1998. *Riding the Waves of Culture. Understanding Cultural Diversity in Business*, London: Nicholas Brealey Publishing.
- Weber, M. 1994. *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Lublin: Test.
- Weber, M. 2002. *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa: PWN.